

## **List otwarty mieszkańców i organizacji pozarządowych w sprawie ochrony i zarządzania zasobami środowiska przyrodniczego w Stalowej Woli**

Przyroda jest nieodłączną składową życia człowieka, także w miastach. Jej postrzeganie zmienia się na przestrzeni lat, wraz z rosnącą wiedzą oraz ze zmieniającym się klimatem. Od kilkudziesięciu lat obserwujemy ocieplenie klimatu oraz wymieranie organizmów żywych. W Stalowej Woli od 1950 roku średnia temperatura lipca wzrosła o 2°C, a liczba dni z temperaturą powyżej 30°C wzrosła z 10 do 20 w ciągu roku. Tendencja jest wyraźnie wzrostowa – w przyszłości będzie jeszcze cieplej. Problem jest więc poważny. Międzyrządowy Panel ds. Zmiany Klimatu wskazuje na potrzebę adaptacji i mitygacji zmiany klimatu w miastach jako jeden z najważniejszych problemów do rozwiązania w nadchodzących latach.

Drzewa i tereny zieleni są niezwykle ważnymi narzędziami mitygującymi problemy związane ze zmianą klimatu. Są także siedliskami życia wielu gatunków ptaków, ssaków, czy owadów. W ostatnich latach w wielu częściach Stalowej Woli zostało wyciętych setki drzew – często zupełnie niepotrzebnie.

Apelujemy o całościową zmianę podejścia do zarządzania zasobami przyrodniczymi w mieście. To, w jaki sposób miasto dba o przyrodę, jest w zasadzie wyznacznikiem rozwoju, nowoczesności i przyjazności mieszkańcom. Projekty tworzenia łąk kwietnych w miejsce miejskich trawników cieszą się popularnością chociażby w Lublinie czy Kielcach. Z kolei w miejskich parkach Europy zachodniej tworzone są strefy dzikie, pozbawione bezpośredniej ingerencji człowieka. Uważamy, że także w Stalowej Woli możliwe jest nowoczesne zarządzanie przyrodą – z jak największym poszanowaniem dla wszystkich jej elementów.

### **Nasze postulaty zawierają się w poniższych punktach:**

1. Apelujemy o zachowanie jak największej liczby drzew w procesie rewitalizacji różnych części miasta: Placu Piłsudskiego, Rozwadowa, Parku Jordanowskiego, czy Parku w Charzewicach. Drzewa powinny być uwzględnione w procesie planistycznym i objęte szczególną ochroną (niczym zabytki) ze względu na pełnione funkcje (ochrona przed wysoką temperaturą, hałasem, zanieczyszczeniami powietrza). To nowopowstająca infrastruktura powinna dopasować się do już istniejących drzew i krzewów. Pozostawiane powinno być także naturalne odnowienie drzew, a więc drzewa młode, które za kilkadziesiąt lat zastąpią starsze pokolenie drzew.

Stanowczo nie zgadzamy się na wycinki na taką skalę, jak przy rewitalizacji Skarpy, czy centralnego placu zabaw.

2. Drzewa w całym mieście (szczególnie wzdłuż ciągów komunikacyjnych oraz na osiedlach) powinny zostać zinwentaryzowane i oznakowane arbotagami (na wzór Krakowa, czy Berlina). Dopiero na podstawie takiej inwentaryzacji powinny być podejmowane decyzje o pielęgnacji, zabezpieczaniu lub wycinie drzew. Drzewa powinny być pielęgnowane zgodnie z prawem oraz zasadami sztuki arborystycznej. Zarówno urzędnicy zarządzający zielenią, jak i wykonawcy prac powinni zostać przeszkoleni z tego zakresu przez fachowców. O dobrych praktykach w zarządzaniu miejskim drzewostanem można przeczytać m.in. w publikacji „Drzewa w cyklu życia. Europejscy praktycy na rzecz arborystyki” pod redakcją K. Witoś-Gnacha i P. Tyszko-Chmielowca. W parkach można

wyznaczyć strefy bez ingerencji człowieka. Nie zgadzamy się na ogławianie drzew prowadzące do ich nieodwracalnego uszkodzenia, śmierci, bądź konieczności wycinki. Niestety takie niepoprawne pielęgnacje wciąż mają miejsce wzdłuż całych ulic, przykładowo na os. Fabrycznym.

3. Nasadzenia drzew powinny odbywać się nie tylko w ramach „nasadzeń zastępczych”, ale w różnych częściach miasta, szczególnie wzdłuż chodników i ścieżek rowerowych. Sadzenie nowych drzew to inwestycja, której efekty odczuwamy dopiero za kilkadziesiąt lat – dlatego warto zacząć sadzić drzewa już teraz. Chodniki pozbawione ochrony, jaką dają drzewa są latem omijane przez osoby starsze – ze względu na brak cienia. Warto kierować się zasadą, że jeśli coś jest przyjazne dla jednostek najsłabszych, jest przyjazne także dla silniejszych. A więc to co jest przyjazne osobom starszym (zacienione chodniki), jest przyjazne także wszystkim pozostałym mieszkańcom.
4. Koszenie trawników powinno odbywać się rzadziej. Zbyt częste ich koszenie nie sprzyja zarówno trawom, jak i owadom, które z nich korzystają. Ponadto koszenie oznacza hałas i emisje spalin – na co często narzekają mieszkańcy. Proponujemy wyznaczenie stref trawników koszonych raz lub dwa razy w roku – niczym łąki. Mogłyby to być trawniki oddalone np. o 3 metry od chodnika/drogi. Podobnie z grabieniem liści. Liście powinny być zmiatane z chodników i dróg. Na powierzchniach naturalnych są one niezwykle ważnym elementem nawożącym (za darmo) glebę. Ponadto w liściach zimuje wiele zwierząt (np. jeże).

Niektóre trawniki w Stalowej Woli są koszone nawet kilkanaście razy w ciągu roku. Są przez to przesuszone i pozbawione życia. Ponadto tak częste koszenie wiąże się z dużymi kosztami. Zaoszczędzone na koszeniu środki można przeznaczyć na przykład na sprzątanie śmieci.

5. Żywopłoty powinny być chronione podobnie jak drzewa i inne krzewy. Odpowiednio pielęgnowane tworzą bardzo estetyczny krajobraz miejski, bariery dla hałasu oraz siedliska dla ptaków, np. wróbli i mazurków.
6. Podczas ocieplania budynków, w ramach kompensacji przyrodniczej, powinny być wywieszane budki dla jerzyków, wróbli i nietoperzy. Zwierzęta te wykorzystują szczeliny w budynkach, które znikają podczas remontów. Budki na budynkach są bardzo skuteczne oraz dużo tańsze niż specjalne wieże dla jerzyków. Jeden jerzyk zjada ponad 1000 komarów dziennie – ich obecność poza walorem przyrodniczym jest także bardzo pożyteczna dla ludzi.
7. Prosimy o utworzenie komisji (na wzór Tarnobrzega, Grębowa, czy Nowej Dęby) ds. powołania pomników przyrody. Wnioski z dnia 1 marca 2017 r. o objęcie ponad stu drzew ochroną pomnikową wciąż nie spotkały się z odpowiedzią Urzędu Miasta.
8. W najbliższych miesiącach planowane jest złożenie wniosków o utworzenie dwóch rezerwatów przyrody lub rezerwatu i użytku ekologicznego w gminie Stalowa Wola. Prosimy o poparcie dla projektów powołania rezerwatu przyrody w Sochach oraz rezerwatu, bądź użytku ekologicznego w lesie za garażami przy ul. Spacerowej.

Rezerwat w Sochach istniał w latach 1953-1971, po czym został zniesiony. Według obecnej wiedzy ekologicznej, powód jego likwidacji (tj. wydzielanie się starych drzew) nie powinien być powodem do likwidacji formy ochrony jaką jest rezerwat. Las w Sochach to wciąż cenny fragment dawnych lasów łęgowych porastających dolinę Sanu. Wiedzę na temat walorów przyrodniczych i historycznych tego

lasu opisał ks. dr hab. J. Łapiński w książce „Stare królestwo czarnej topoli. Dawny rezerwat Sochy - Stalowa Wola”.

Las za garażami przy ul. Spacerowej jest obszarem cennym dla ptaków (stwierdzono tam ponad 50 gatunków, w tym większość krajowych dzięciołów). Jest on ważny ze względu na dużą ilość martwego drewna i występowanie terenów podmokłych. Ponadto stanowi bufor oddzielający hałasującą elektrownię od miasta.

9. Prosimy o poważne potraktowanie problemu dzikich wysypisk, zgłaszanych poprzez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa i osobne wnioski. Wysypiska takie znajdują się np. przy ulicy Spacerowej lub w innych miejscach doliny Sanu. Zalegające w lesie, czy na mokradłach śmieci stanowią zagrożenie pożarowe i epidemiologiczne, a także są ogniskami rozprzestrzeniania się inwazyjnych gatunków roślin. Ich usuwanie, tak, jak sprzątanie śmieci w ogóle, powinno być podstawowym i priorytetowym zadaniem, jeśli chodzi o utrzymanie zieleni miejskiej w należyтым stanie.

**Sygnatariusze:**

Podkarpackie Towarzystwo Przyrodników Wolne Rzeki	Al. Jana Pawła II 3/68, 37/450 Stalowa Wola
Stowarzyszenie "Nasze Miasto"	ul. Wojska Polskiego 11/55, 37-450 Stalowa Wola
Polski Klub Ekologiczny „Przyjaciele Ziemi”	ul. ks. Jerzego Popiełuszki 4, 37-450 Stalowa Wola